

Prusy - Powstanie i Upadek 1600- 1947 - Komentarz



2025 Wszelkie Prawa Zastrzeżone przez Jacka Marcina Jaworskiego czyli Energo Kodera Atlanta

autor:	Jacek Marcin Jaworski
pseudonim:	Energo Koder Atlant
utworzono:	2022-11-01
wersja: 310 z dnia:	2026-06-11
Miejsce:	Pruszcz Gd., Polska
system:	Linux (distro: Kubuntu)
program:	LibreOffice
źródło:	energokod.gda.pl

Ten dok. w wer. PDF jest podpisany cyfrowo wolnym prog. GNU gpg dostępnym bezpłatnie ze s. www.gnupg.org/download. Instrukcja w j. pol. jak się posługiwać prog. GNU gpg w sys. Linuks z rodz. Debian/Ubuntu znajduje się w całkowicie bezpłatnym dok. PDF [Konf. i Zabezp. Sys. Op. z Rodz. Ubuntu](#) w roz. "Podpisywanie Dok. PDF".

Spis treści

Wstęp.....	1
Skróty.....	1
Autor Ks. Pt. „Prusy - Powstanie i Upadek 1600-1947”.....	1
Adresat Ks. Pt. „Prusy - Powstanie i Upadek 1600-1947”.....	2
Forma Ks. Pt. „Prusy - Powstanie i Upadek 1600-1947”.....	2
Treść Ks. Pt. „Prusy - Powstanie i Upadek 1600-1947”.....	2
Podsumowanie.....	5
Rewelacje.....	5
Zalety.....	5
wadY.....	5
partactwa.....	5

Wnioski.....	5
Licencja.....	6
Bibliografia.....	6

Wstęp

W tym dok. skomentuję ks. pt. „Prusy - Powstanie i Upadek 1600-1947”, aut. Christopher Clark, wyd. Bellona, Warszawa, 2024, ISBN 978-83-11-17351-4. W tym wyd. brak inf. o nr wyd., ale z [chris-clark-s-w-wiki] wiadomo o tym, że ks. ta była wydana przez Bellonę również w 2009r. Jak podaje [chris-clark-en-s-w-wiki] org. ks. wydano na Zachodzie w 2006r.

Skróty

aut.	autor
dok.	dokument
his.	historia
inf.	informacja
kol.	kolejny
ks.	książka
org.	oryginalny
pam.	pamięć
poł.	położenie
pow.	powyżej
pt.	pod tytułem
roz.	rozdział
s.	strona
sys. op.	system operacyjny
WB	Wielka Brytania
ww.	wyżej wymienione
wyd.	wydawnictwo, wydanie

Skrótów 4literowych i dłuższych nie tłumaczę, bo uważam je za oczywiste.

Autor Ks. Pt. „Prusy - Powstanie i Upadek 1600- 1947”

Na podst. [chris-clark-s-w-wiki] i [chris-clark-en-s-w-wiki] można się dowiedzieć, że: aut. ks. jest historyk Christopher Clark Anglik australijskiego pochodzenia. Studiował on historię na University of Sydney, a następnie studiował na Freie Universität Berlin (ani polska ani ang. wiki nie podaje kier. tych drugich studiów). Jego specjalnością jest nowożytna historia Niemiec. Od 1987r. Jest wykładowcą akademickim w WB. Na [chris-clark-en-s-w-wiki] tytułowany jest „sir” co oznacza, że dostał angielski tytuł

szlachecki (ten istotny wątek też nie jest omawiany w ani w polskojęzycznej ani w anglojęzycznej wiki).

Adresat Ks. Pt. „Prusy - Powstanie i Upadek 1600-1947”

Wydaje się, że ta ks. jest pisana dla amatorskich entuzjastów historii.

Forma Ks. Pt. „Prusy - Powstanie i Upadek 1600-1947”

Ks. jest porządnie wydana: w twardych okładkach, prawie 680s. formatu zbliżonego do B2 (czyli chyba najpowszechniejszego formatu wyd. ks.).

Treść Ks. Pt. „Prusy - Powstanie i Upadek 1600-1947”

Zaznaczam, że nie przeczytałem całej ks. - dotarłem do 385s. i stwierdziłem, że z tego wertowania papierów prawie nic nie wynika. Uznałem przy tym, że jestem w stanie wskazać rażące braki tej ks. i powody dla których nie warto jej dalej czytać.

Brak pełnego spisu treści. To fakt świadczący o mataczeniu.

Brak indeksu pojęć. To fakt świadczący o mataczeniu.

Brak pocztu władców Prus. Nie można sobie po prostu rzucić okiem na to o kim jest mowa, tak jak by czytelnik był po studiach z germanistyki. To fakt świadczący o mataczeniu.

Mapki są zgrupowane na s. 12-22 zamiast ich umieszczenia w treści odpowiadających im roz. Zamiast podpisów pod mapkami mamy ich listę na s. 11. Taka organizacja treści świadczy o mataczeniu.

Brak omówienia zмовы milczenia co się stało z rdzennymi Prusami, którzy zamieszkiwali tereny Prus Wschodnich przed założeniem Państwa Krzyżackiego (przed 1226r.). Z pionierskich prac Pawła Szydłowskiego wiadomo, że na terenach średniowiecznych Prus przebywały też inne plemiona słowiańskie/wandalskie czyli polskie jakie uciekły z Saksoni, cytata z [wand-czyli-polacy] ze 238s.:

„Sasi byli Wandalami, przez co najmniej tysiąclecie należącymi do federacji lechickiej. Nasze kroniki biskupie, w tym Jan Długosz w Rocznikach, podają, że założycielem Hamburga był Polanin Ham, i to od niego pochodzi nazwa miasta. Kroniki niemieckie i frankońskie informują, że Sasów podbił po czterdziestoletniej wojnie Karol Wielki i włączył do dziedzictwa Franków. Ci Sasowie/Wandalowie, którzy nie mogli pogodzić się z jarzmem nowej wiary, wsiedli na statki i przenieśli się pokojowo do swych braci Wisłogotów, do Prus. Tam zamieszkali z tymi, którzy swe pochodzenie wywodzili od Prusysza, króla Bitynii. Tak o tym pisze Gal Anonim: Sasi na statkach przybyli do Prus. - Mianowicie za czasów Karola Wielkiego, króla Franków, gdy mu Saksonia stawiała opór i nie chciała przyjąć jarzma jego panowania ani wiary chrześcijańskiej, ludów na łodziach przy płyną z Saksonii i wziął w posiadanie krainę, a od kraju przyjął nazwę. Dotąd tak bez króla i bez praw pozostają i nie odstępują od pierwotnego pogaństwa i dzikości. Ziemia zaś owa tak pełna jest jezior i bagien, że nawet zamkami i grodami nie mogłaby być tak ubezpieczona; toteż nie zdołał jej dotąd nikt podbić, ponieważ nikt nie mógł z wojskiem przepłynąć przez tyle jezior i bagien.”

Jasne jest, że takie „wyparowanie” całej grupy plemion (rdzennych i uciekinierów z Zachodu) oznacza holokaust, który im zafundowali polscy książęta (książę mazowiecki Konrad założył Państwo Krzyżackie ok. 1226r.) oraz papież i Niemcy organizujący wyprawy krzyżowe. A tych wypraw przeciwko Prusom i przeciwko Polsce było prawie 50. Ostatnia wyprawa krzyżowa w Europie skończyła się bitwą pod Grunwaldem w d. 1410-07-15, czyli klęski Zakonu Krzyżackiego w bitwie z federacją wojsk polskich, litewskich i ruskich. To że było prawie 50 wypraw krzyżowych przeciwko Polsce też podaje Paweł Szydłowski (to przywołuję z pam. - prawdopodobnie usłyszałem w jednym z filmików [paw-szyd-s-w-yl]).

Rzeczą która mnie osobiście b. martwiła i zastanawiała był opis stanu społeczeństwa pruskiego po wojnie 30 letniej (1618-1648) – aut. podaje wstrząsające zjawiska takie jak utrata pamięci społecznej o nazwach niektórych miejsc w okolicy (po prostu wszyscy zostali wycięci w pień, a ci co ponownie zasiedlali daną okolicę nie znali starych nazw). W wielu miejscach miały miejsce okropne zbrodnie na ludności (np. gdy ktoś był podejrzany o ukrycie zgromadzonej gotówki). cytata s. 60: „Na obszarach przylegających do rzeki Łaby na wschodzie, stanowiący ważny szlak przemarszów dla wojska, zginąć miało od 50 do 60 procent ludności;”. Ja czytając te wstrząsające opisy sobie przypominałem moje dzieciństwo gdy byłem bity przy każdej okazji i wtedy wydawało mi się, że tak należy traktować innych. Dlatego wydaje mi się, że takie doświadczenia jak ta wojna 30letnia wypaczają myślenie i to co nienormalne zaczyna się wydawać normalne.

cytat ze s. 72.: „W tajnym traktacie podpisanym w Wela-
wie 1 września 1657r. Polacy zgodzili się scedować Prusy
Królewskie elektorowi „z absolutną władzą i bez wcze-
śniejszych warunków””. Jest to kol. polska zdrada doty-
cząca Prus, tym razem w wykonaniu samego króla pol-
skiego – jak podaje [poczet-krolow-pol-s-w-wiki] wtedy
królem I Rzeczy (pospolitej) był Jan II Kazimierz Waza.
Tego typu tajne protokoły są standardem w dyplomacji
na Ziemi i zawsze oznaczają zdradę. I nie ma co się de-
nerwować, że nazywam to zdradą, bo w 2018-11-19, pon.
rząd w Polsce i prezydent Duda zrobił dokładnie to samo
i na takich samych warunkach oddał fragment polskiego
morza Bałtyckiego Danii. To jest w ustawie [umowa-
oddania-pol-morza-danii]. Oczywiście jest to złamanie
[konst-1997], art. 5.: „Rzeczpospolita Polska strzeże nie-
podległości i nienaruszalności swojego terytorium[...]” i
art. 26: „ Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą
ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego
terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaru-
szalności jego granic.”. Ten art. 26. powoduje, że dowódz-
two Sił Zbrojnych III Rzeczy (pospolitej) jest współodpo-
wiedzialne za uszczerbek terytorialny Polski z 2018-11-
19, pon. Oczywiście na razie nie wiem co było w tajnym
protokole do tej umowy.

Na 240s. Jest głęboka myśl: „Spiraj się, ile chcesz, o co
chcesz, ale bądź posłuszny!” - ja tak zawsze postępowa-
łem w pracy zawodowej – zawsze uważałem za swój obo-
wiązek zaznaczyć swoje stanowisko i zawsze uważałem
za swój obowiązek wykonać to czego ode mnie oczekiwa-
no (nawet gdy były te dwie sprawy sprzeczne). Oczywiście
wszystko ma też swoje granice i w przypadkach
skrajnych polecenia przełożonych należy odrzucać.
Szczególnie zdecydowanie należy odrzucać polecenia łä-
mania prawa ludzkiego lub boskiego lub moralnego.

Na 242s. opisane słynne psucie pieniądza przez bicie co-
raz mniej wartościowych monet na potrzeby finansowa-
nia Wojny Siedmioletniej (1756-1763) – tą robotę dla Fry-
deryka II Wielkiego robili Żydzi – tego typu praktyki już
ponad 200lat wcześniej badał Kopernik. Wyniki opubliko-
wał w [mon-cud-rat].

B. ciekawe jest zdanie, cytat s. 251: „Fryderyk Wielki zdo-
łał przez rygorystyczną oszczędność we wszystkich do-
menach aktywności państwa, pozostawić po sobie skarb
zawierający 51 milionów talarów; ta ogromna suma zo-
stała roztrwoniona przez jego następcę w zaledwie jedena-
ście lat.”. To jaskrawy przykład spływania przez aut. po-
dawanych faktów, bo drakońskie oszczędności na 100%
nie są źródłem fortuny, bo biedak który nie robi fortuny,
o ile nie zacznie pracować. Więc jasne jest, że Prusy Fry-
deryka II Wielkiego były dobrze zarządzanym i wydolnym
ekonomicznie państwem. Wcześniej czytamy, cytat s.
173: „Potęga Prus – pisał Fryderyk II w testamencie poli-
tycznym z 1752r. - nie jest oparta na jakimkolwiek istot-
nym bogactwie, ale wyłącznie na wysiłkach przemysłu.”. I

dalej, cytat s. 173: „Podjęto wysiłki by zapewnić – w zgo-
dzie z merkantylistyczną zasadą – żeby surowce nie
opuszczały kraju i były przetwarzane gdzie indziej.”. Ja je-
stem zdania że to jest jeden z koniecznych filarów bogac-
twa każdego kraju.

W treści ks. aut. ujawnia specyfikę Europy przed rozbio-
rami I Rzeczy (pospolitej): wtedy każdy zawierał sojusze z
każdym, a potem każdy każdego zdradzał. To też jest
ukrywane na lekcjach historii w polskich szkołach. Tam
się nam przedstawia Rzecz (pospolitą) jako państwo-ofia-
rę agresywnych sąsiadów. Podczas gdy i wtedy i dziś Po-
lacy ciągle knują z innymi państwami Europy (tak jak te
pow. tajne protokoły z Danią).

cytat s. 222: „Pruska opinia o polskich rządach była skraj-
nie negatywna”, cytat s. 222: „Polska szlachta była po-
wszechnie postrzegana jako rozrzutna, leniwa i zanie-
dbująca swoje ziemie. Polskie miasta były potępiane za
ich zrujnowany stan. Polskie chłopstwo miało cierpieć w
najgłębszym poddaństwie i nędzy w ucisku władczej
szlachty. Rządy pruskie miały zatem oznaczać zniesienie
poddąństwa osobistego i wyzwolenie z „polskiej
niewoli”.”. Dalej jest napisane jak to się robi: do zaboru
pruskiego wprowadzono pruskich urzędników i pruskie
prawo. Jest to przeciwieństwo praktyk z zaboru rosyjskie-
go i obecnej UE, które pozostawiły stare, polskie, patolo-
giczne prawo, tylko dlatego żeby dalej trwało poddań-
stwo i nędza (jest to chwyt znany co najmniej od czasów
perskich czyli 500l. p.n.e. opisane jest to w [persowie-ep-
wielk-krol]).

Można dodać, że równie ciekawy opis tego co się działo
przed rozbiorami w „Polskich Prusach” jest w [his-bez-
cen-ger-przez-zad], cytat s. 50: „Pomimo postępującego
upadku większości ziem polskich w stolicy już od lat 70.
XVIIw. panował boom. Jego najbardziej widowym obja-
wem były powstające masowo pałace. [...] Ci, którzy pała-
ce już posiadali, zlecali ich przebudowy.” Dla mnie jasne
jest skąd ta brudna forsa – zza granicy. Jest to b. podob-
ne do tego co dziś widzimy: masę nowych aut niemiec-
kich o gabarytach „krążowników szos” (i to najdroższych
marek: BMW, Mercedesy, Porsze). W moim mieście widzę
też wznoszone całe rzędy nowych bloków oraz nowe ul.
domków szeregowych. Fotowoltaika na co drugim domu
tez nie wiadomo skąd się wzięła (nawet u takich co nigdy
nie pracowali). Jasne jest, że na to wszystko Polacy nie za-
robili bo pensyjka to za mało nawet na godne życie
(wiem bo pracowałem jako programista) a co dopiero na
milionowe inwestycje. Z samego łażenia po polskich uli-
cach widać, że „historia lubi się powtarzać”.

Można dodać, że równie ciekawy opis tego co się działo
po rozbiorach w „Polskich Prusach” jest w [his-bez-
cen-ger-przez-zad], cytat s. 51: „Prusacy zrozumieli, że klu-
czem do zapanowania nad Polską będzie podporządko-
wanie sobie szlachty. Widząc, jak bardzo szlachta uzależ-
nia się od kredytu i związanego z nim wytwornego życia

postanowili otworzyć dla niej możliwość zadłużania się. Już w pierwszych dniach pruskiej okupacji w Warszawie [w 1795r. - przyp. JM] pojawili się berlińscy i wrocławscy bankierzy.”, dalej cytat s. 51: „W ciągu kilku lat zadłużenie w pruskich prowincjach utworzonych z terenów odebranych Rzeczypospolitej wzrosło o 44 milionów talarów.”, dalej cytat s. 52: „Proceder germanizacji przez zadłużanie w kolejnych latach wyhamował ze względu na wojny napoleońskie.”, dalej cytat s. 52: „Pociechą był natomiast fakt, że ustanowione na kongresie wiedeńskim Królestwo Polskie odebrało Prusom możliwość kontynuacji zadłużeniowego procederu. Przynajmniej na części terytorium, które Prusy kontrolowały po 1795r. Umiarkowanie przychylny względem Polaków kurs polityczny w Rosji sprawił, że proces wynaradawiania przez zadłużanie zatrzymano.”. To nie pierwszy i nie ostatni raz kiedy druzja ratowały polskich panów. Ale widocznie oni mają krótką pamięć skoro tak teraz na nich plują w polskiej rządowej TV i w Radiu. A nawet więcej, bo rząd w Polsce wysyła na Ukrainę broń, którą też dostał do druzja (niektóre prosto z sowieckich fabryk, a inne produkowane w PRL na sowieckiej licencji). Na 100% oznacza to łamanie umów międzynarodowych (bo nie można przekazywać broni bez zgody wytwórcy ani licencjodawcy). W dodatku polscy panowie teraz wspierają Ukraińców którzy jawnie gloryfikują nazistowskich kolaborantów z UPA (którzy rzeźli Polaków na Wołyniu).

Ciekawą informacją jest ujawnienie, że koalicję anty napoleońską sfinansowała WB, cytat s. 329: „Sprzymierzeni wykorzystali uzyskaną dzięki niej chwilę oddechu do powiększenia i lepszego wyposażenia swoich sił, ale także do zyskania pewniejszej podstawy finansowej dla swego wysiłku wojennego, zawierając sojusz i umowę o subsydia z Wielką Brytanią w Reichenbach 8 czerwca [prawdopodobnie 1813r. - przyp. JM]. Oprócz bezpośrednich subsydiów w kwocie 2 milionów funtów [10 milionów talarów – przyp. JM], z których jedna trzecia (około 3,3 miliona talarów) miały popłynąć do Prus, Wielka Brytania zgodziła się dostarczyć 5 milionów funtów [25 milionów talarów – przyp. JM] w „federalnych papierach”, specjalnej walucie poręczonej przez Londyn, która miała być używana przez sprzymierzone rządy na pokrycie kosztów związanych z wojną i wykupiona wspólnie przez trzy umawiające się strony po zakończeniu wojny.”.

Aut. ukrywa jakim złem (czyli zbrodnią przeciwko Ludzkości) w oczach Bogów było ostateczne obalenie Napoleona w 1815r. po tzw. „100d. Napoleona” (po jego powrocie z internowania na wyspie Elba i ponownym przejęciu władzy we Francji od 1815-03-01, śró. Do 1815-06-18, nie., czyli na 109d.). Co się wtedy zaczęło dziać można dowiedzieć się z [his-bez-cen-apo-tam] cytat s. 32: „W 1816r. Niemcy cierpieli z powodu niekończących się burz i powodzi. W Szwajcarii śnieg padał przez dwanaście miesięcy, a Ameryka w czerwcu i lipcu dziwiła się przymrozkom. Nagłe ochłodzenie trwało cztery lata i przyczyniło

się do jednej z największych klęsk głodu w historii Zachodniej Europy. Klęski spowodowanej przez największy zarejestrowany wybuch wulkanu w historii. Wybuch miał miejsce w Azji i miał moc ponad 44tyś. razy większą niż bomba atomowa zrzucona na Hiroszimę. [...] Rok 1816 otrzymał kilka przydomków. Europejczycy nazwali go „rokiem bez lata”. Natomiast Amerykanie „rokiem zamarzniętych na śmierć”. 1816r. Cechował się anomalią pogodową, którą były wyjątkowo niskie temperatury. W kolejnym roku nastąpił katastrofalny nieurodzaj. Ceny żywności poszybowały w górę. W 1817r. zboże kosztowało dziesięciokrotnie więcej niż rok wcześniej. Jego deficyt wywołał klęskę głodu. Dziesiątki tysięcy Europejczyków uciekły do Ameryki. Natomiast środkową część kontynentu i Rosję sparaliżowała epidemia tyfusu.”.

cytat s. 356: „Stosunki między Prusami i ich wschodnim sąsiadem umocniły się w roku 1817 po wydaniu córki Ferdynanda Wilhelma III, księżniczki Charlotty, za wielkiego księcia Mikołaja, następcę tronu Romanowów.” Co z tego? A no to, że aut. ks. ukrywa fakt, że podobne „rodzinne” układy wiązały Prusy z Rosją od dawna. To dzięki temu, że w Rosji rządziła pruska księżniczka ze Szczecina zwana Carycą Katarzyną II Wielką, możliwe były rozbiory w II poł. XVIIIw. (przed epoką napoleońską) dokonane na I Rzeczy (pospolitej). O tym, że Caryca Katarzyna II Wielka pochodziła ze Szczecina dowiadujemy się już z 1. zdania w [car-kat-2-wie-s-w-wiki]. Dowodem na to, że aut. celowo tak mataczy jest choćby opis zabiegów Wielkiego Elektora który montował w całość nowe państwo z których powstały Prusy – jego tajna policja b. dbała by nawet b. mało prawdopodobni spadkobiercy dziedziczyli władzę w księstwach ościennych i dzięki temu włączali nowe ziemie do państwa pruskiego. Ten proces wcale nie zakończył się w XVIIw. bo wiadomo, że trwał tak długo jak trwały monarchie w Europie (czyli do pocz. XXw.). Tyle tylko, że zamiast włączania ziem do królestwa Prus zawierano „międzypaństwowe sojusze”. A tak naprawdę to obsadzano trony pruskimi ludźmi takimi jak Caryca Katarzyna II Wielka. Jak podaje Andrzej Pochylski [opcja-spol-s-w-yt] nawet obecna dynastia królewska w WB wywodzi się z takich małżeństw zawieranych z Pruskimi agentkami.

Aut. jest zafiksowany na wyd. militarno-historycznych w dziejach Prus. Rozwódzając się w tym kier. spłyca treść ks. jak to tylko możliwe. Jako rażące braki w treści należy wskazać:

Kluczowym wątkiem w pocz. historii Prus były konflikty religijne. Tu mamy spłykanie tematów:

- Kompletnie nie wiadomo co było nie tak z katolikami;
- Kompletnie nie wiadomo co było nie tak z luteranami;
- Kompletnie nie wiadomo co było nie tak z Żydami;
- Kompletnie nie wiadomo o co chodziło Kalwinom.

Później w wyniku zakładania uniwersytetów rozwijała się pruska myśl filozoficzna. I tu mamy kol. spłyenia tematów:

Pietyzm (1675r.) omawiany w roz. „Trzecia dogma: pietyzm w Branderburgi-Prusach” z jego treści dowiadujemy się jedynie, cytując s. 132: „Życie religijne luterńskiej parafii stało się suche i puste. W dosadnej, trafiającej do czytelnika niemczyźnie Spener proponował liczne środki zaradcze.”. Mimo, że były one „liczne” z dalszej treści dowiadujemy się tylko o jednym z nich, cytując s. 132: „Chrześcijaństwo mogło ożywić życie duchowe swoich społeczności, zakładając grupy pobożnej dyskusji – Spener nazywał je „kolegiami pobożności” (collegia pietatis).”. Natomiast dalej mamy opis historii rozruchów społecznych wynikających z entuzjazmu po lekturze pism Spenera. Aut. spłycił jego postulaty tak, że dla mnie jako czytelnika te zamieszki są całkowicie nie zrozumiałe bo wcale nie poznaliśmy na czym polegała atrakcyjność postulatów Spenera.

Później pojawiła się filozofia patriotyczna opisana w roz. „Patrioci”. W Prusach patriotyzm pojawił się po wygranej wojnie siedmioletniej (1756–1763). Tu też mamy dziwne opisy zachowań patriotycznych (np. wygłaszanie płomiennych kazań przez kapelanów po zwycięskich bitwach i listy zachwyconych nimi wiernych).

Po wojnach napoleońskich zachowano monarchię w Prusach jednak utworzono lokalne sejmiki. Brak natomiast informacji jakie uprawnienia miały sejmiki, a co rezerwował sobie król.

Po wojnach napoleońskich Nadrenia nie pozwoliła sobie narzucić pruskiego prawa i zachowała konstytucję daną przez Napoleona (s. 362). Jednak wcale nie wiemy na czym polegała jej atrakcyjność. Ogólnie rzecz biorąc aut. przedstawia peryferia państwa pruskiego jako upartych oportunistów wobec postępowych zmian. Jednak nie dokonuje analizy racjonalności tych postaw. Najbardziej jaskrawym tego przykładem jest słabo wyjaśniony dualizm w postaci kalwińskiego króla i luterńskich poddanych.

Po wojnach napoleońskich społeczeństwo fascynowało się koncepcjami filozofa Hegla (w 1818r. został on prof. na Uniwersytecie Berlińskim). Z przytoczonego opisu wynika, że w przeciwieństwie do wcześniejszego, oświeceniowego „państwo jako maszyna, w której ludzie są trybikami mechanizmu”, cytując s. 383.: „Heglowskie państwo nie było narzuconą konstrukcją, ale najwyższym wyrazem substancji etycznej ludu, ukazaniem transcendentalnego i racjonalnego porządku, „realizacją wolności”. Z tego Hegel wywodził, że stosunek między społeczeństwem obywatelskim a państwem nie był oparty na antagonizmie, ale na wzajemności.”

Podsumowanie

Rewelacje

1. BRAK.

Zalety

1. Twarde okładki;
2. Ciekawostki. Wydaje się, że takie rewelacje jak tajny traktat z Wławy zostały ujawnione po upływie czasu ustalonego przez tajną policję (np. 350lat).

wady

1. Ks. kompletnie bez pomysłu.

partactwa

1. Brak pełnego spisu treści i brak indeksu pojęć – to jaskrawe dowody matactwa;
2. Brak pocztu władców Prus (nie wiadomo kto i po kim rządził);
3. Rozdzielenie treści od map i map od ich opisu (nie wiadomo jakiego okresu te mapy dotyczą);
4. Aut. cały czas mataczy i pomija istotne fakty: rozmydla opisy ruchów religijnych i filozoficznych, sprawy ekonomii traktuje jako ciekawostkę (zamiast systematycznych podsumowań rządów kol. despotów), tylko na poczt. mamy przykłady nadzwyczajnych sukcesów matrymonialnych tajnej pruskiej policji (potem aut. nawet nie wspomina skąd się wzięła Caryca Katarzyna II Wielka).

Wnioski

Jasne jest, że ks. była pisana w złej wierze: w celu mataczenia, zniechęcania i ogłupiania czytelnika. Z moich przemyśleń wynika, że braku dobrej woli nie da się niczym zastąpić (nawet gdyby wdrożyć poniższe pomysły jak napisać dobrą ks. historyczną). Ale je podam, by aut. nie mówił, że nic lepszego nie da się zrobić.

Po tej ks. oraz po [persowie-ep-wielk-krol] widać, że ks. historyczne pisane indywidualnie są nieudane. Generalnie p. wyj. do udanej analizy musi być uwzględnienie 3 wymiarów w jakich my istniejemy: wymiaru intelektualnego, fizycznego i ekonomicznego. To w wyniku nie uwzględniania tych wymiarów w ks. wyraźnie brakuje opisów profili psychologicznych władców, brakuje zwartych i rzetelnych opisów nurtów religijnych oraz pojawia-

jących się kol. nurtów filozoficznych. Brakuje treściwej informacji z zakresu historii gospodarczej i zjawisk ekonomicznych. W ks. brakuje jakichkolwiek informacji z zakresu rozwoju na przestrzeni wieków architektury, techniki i uzbrojenia. Bez tego wszystkiego taka gruba ks. służy jedynie do wertowania papierów i dostarcza ciekawostek co kilka-kilkanaście s.

Tak więc moim zdaniem taki historyk, który chce napisać dobrą i rzetelną ks. historyczną, musi zmontować zespół: psycholog z dobrą znajomością filozofii, ekonomista z dobrą znajomością his. gospodarczej, inż. mechaniki z dobrą znajomością his. techniki i uzbrojenia, architekt z dobrą znajomością his. architektury i fortyfikacji. Do tego co najmniej 2 młodych historyków którzy by jeździli po archiwach i dostarczali temu zespołowi potrzebnych materiałów do analizy (wynika to z faktu, że wiele archiwów jest dostępne jedynie dla historyków i dla dziennikarzy). Wtedy każdą epokę (zwykle obejmującą rządy jednego despoty), należy opisywać w standardowy i systematyczny sposób, np. na 1. s. powinien być bilans otwarcia, potem wyniki badań każdego eksperta (na 2 sąsiednich s.), a na ost. bilans zamknięcia każdego z rządów (i to nie tylko zawartość kasy). Wtedy byśmy wiedzieli co myśleć o tamtych władcach, o ich poddanych i o tamtych czasach.

poczet-krolow-pol-s-w-wiki: , Władcy Polski, 2025, https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adcy_Polski
umowa-oddania-pol-morza-danii: , Umowamiędzy Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Danii w sprawie rozgraniczenia obszarów morskich na Morzu Bałtyckim, podpisana w Brukseli dnia 19 listopada 2018 r., 2018, <https://eli.gov.pl/api/acts/DU/2019/1240/text/I/D20191240.pdf>
konst-1997: , Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 1997, <https://www.gov.pl/attachment/e42b27d1-93c0-4a28-9fb1-e12ca639d8f9>
mon-cud-rat: Mikołaj Kopernik, Monetae cudendae ratio, 1522
persowie-ep-wielk-krol: Adrian Goldworthy, Persowie - Epoka Wielkich Królów, 2023
his-bez-cen-ger-przez-zad: Jakub Wozinski, Germanizacja Przez Zadłużanie, 2024
his-bez-cen-apo-tam: Hubert Dziewianowski, Apokalipsa Tambory, 2024
car-kat-2-wie-s-w-wiki: , Katarzyna II Wielka, 2025, https://pl.wikipedia.org/wiki/Katarzyna_II_Wielka
opcja-spol-s-w-yt: Andrzej Pochylski, Opcja Społeczna - Videoblog, 2025, <https://www.youtube.com/channel/UCRd4jcmgPsY7oFS12ihaXCQ>

Licencja

Jest to licencja dotycząca tego dokumentu. Pliki wskazane przez linki mogą być publikowane na innych licencjach. Zasady licencji:

1. **Zezwolenie na kopiowanie** Zezwala się na niekomercyjne kopiowanie tego dokumentu;
2. **Zezwolenie na udostępnianie** Ten dokument można udostępniać (jednak bezpłatnie);
3. **Zabronione modyfikowanie** Tego dokumentu nie można modyfikować ani skracać ani dodawać czegokolwiek.
4. **Ograniczenia licencji nie dotyczą autora.**

Bibliografia

Bibliografia

chris-clark-s-w-wiki: , Christopher Clark, 2025, https://pl.wikipedia.org/wiki/Christopher_Clark
chris-clark-en-s-w-wiki: , Christopher Clark, 2025, https://en.wikipedia.org/wiki/Christopher_Clark
wand-czyli-polacy: Paweł Szydłowski, Wandalowie Czyli Polacy, 2018
paw-szyd-s-w-yt: Paweł Szydłowski, Paweł Szydłowski, 2025, <https://www.youtube.com/user/rationalatheist100>